

# Mateusz Ciawłowski, Ten Vibe

Wychodzę w miasto znowu  
Błąkam się jak cień  
Noc nadchodzi, zbliża się.  
Przecieram nagle oczy,  
myślę, czy to sen?  
Noc dziś późno skończy się.

Uzależniasz jak narkotyki,  
Przez Ciebie będę miał same kłopoty.

Ref.  
Nie potrzeba nam słów,  
Czytam Ciebie jak z nut.  
Serce bije w rytmie Twoich nóg.  
Nie potrzeba nam słów,  
Znam już każdy Twój ruch,  
Nie oderwę się od Ciebie już.

Cały czas jedna melodia w mojej głowie,  
Atakuje, kiedy słyszę coś o Tobie.  
Czuję ten stan, mam go w sobie,  
Czuję ten vibe, ten vibe.  
Więc podchodzę, no i pytam co dziś robisz?  
Mam nadzieję, że nie musisz już wychodzić.  
Czuję ten stan, mam go w sobie,  
Czuję ten vibe, ten vibe.

Uzależniasz jak narkotyki,  
Przez Ciebie będę miał same kłopoty.

Ref.  
Nie potrzeba nam słów,  
Czytam Ciebie jak z nut.  
Serce bije w rytmie Twoich nóg.  
Nie potrzeba nam słów,  
Znam już każdy Twój ruch,  
Nie oderwę się od Ciebie już.

Uzależniasz jak narkotyki,  
Przez Ciebie będę miał same kłopoty.  
Niebezpiecznie patrzysz w oczy,  
Przy Tobie panowie gadają głupoty.

Ref.  
Nie potrzeba nam słów,  
Czytam Ciebie jak z nut.  
Serce bije w rytmie Twoich nóg.  
Nie potrzeba nam słów,  
Znam już każdy Twój ruch,  
Nie oderwę się od Ciebie już.

Szkoda czasu, chodźmy razem w lepsze miejsce,  
Możemy porobić w sumie to co zechcesz.  
Czuję ten stan, mam go w sobie,  
Czuję ten vibe, ten vibe.  
Popatrz teraz dobrze wyglądamy razem.  
Co Ty na to, aby stanąć przed ołtarzem?  
Czujesz ten stan, masz go w sobie,  
Czujesz ten vibe, ten vibe.